

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament kwartalny na pocztach 105 mk., miesięczny 35 mk.
Ogłoszenia na stronie 5-lamowej 15 mk. od wiersza petyt.
Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Czarnehowska nr. 18.
Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków, np. przeszkód w wydawnictwie, strójków lub innych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonament nie daje prawa do jakiegokolwiek odroczenia lub do niedostarczenia numerów.

Drukarnia i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Mieczysław Piechowski w Chojnicach.

Nr. 220

Chojnice, sobota dnia 24-go września 1921.

Rok 1

Sprawy polskie.

Nowi ministrowie.

Warszawski „Kurjer Polski” podaje następujące dane o nowomianowanych ministrach p. Downarowiczu i Sikorskim: Minister spraw wewnętrznych Stanisław Downarowicz na szerszą polityczną arenę wystąpił w czasie wojny, w Centralnym Komitecie Narodowym, jako sekretarz generalny. Po utworzeniu pierwszego polsk. min. spraw wewnętrznych powołany został na szefa sekcji.

Taką samą funkcję pełnił przez czas dłuższy w zarządzie cywilnym ziem wschodnich. Niedawno zaś został powołany na urząd wojewody wołyńskiego w Łucku.

Minister kolei żelaznych dr. B. Sikorski, ostatnio dyrektor wydziału administracyjnego w dyrekcji kolei państwowych w Poznaniu, ur. 22. 9. 1884 w Wągrowcu (Wielkopolska), ukończył prawo na uniwersytecie we Wrocławiu i był w służbie państwowej pruskiej członkiem dyrekcji kolejowej w Berlinie i w Hali.

Od roku 1919 jest w służbie polskiej w dyrekcji kolejowej w Poznaniu.

Nadzwyczajna Rada Finansowa.

P. Ponikowski przed przedstawieniem kandydata do teki ministra skarbu zaprzagnął zapoznać się ze stanem Skarbu. Po zapoznaniu się postanowił wystąpić do Sejmu o utworzenie nadzwyczajnej Rady Finansowej, którą Sejm upoważniłby do wydawania ustaw, dotyczących podatków i innych środków do poprawy finansów państwa, celem natychmiastowego ich wykonania. P. Ponikowski uznał za właściwe, aby minister skarbu został zamianowany po uchwaleniu tej ustawy.

W sprawie nowej rezolucji Hymansa.

Rada Ligi przyjęła rezolucję proponowaną przez Hymansa, a zalecającą obu delegacjom przyjęcie poprzedniego programu.

Rezolucja stwierdza, że pomiędzy pierwszym a drugim projektem nie ma istotnych różnic. Rada upoważnia Hymansa do zreformowania sprawy na plenarnym posiedzeniu Ligi. Delegat polski Askenazy oświadczył, że rezolucję powziętą prześle rządowi, zgłosił jednak zastrzeżenie, co do różnic pomiędzy dawnym a nowym projektem.

W trakcie obrad zabierał głos Balfour, który wyraził żywe niezadowolenie z powodu zastrzeżenia delegacji polskiej jak i litewskiej, jakoby nie zdradzających chęci znalezienia terenu porozumienia. Do słów Balfoura przyłączył się Bourgeois. Rezolucja przyjęta jednogłośnie.

Prawa nasze poprzemy orężem.

„Gazeta Warszawska”, omawiając w artykule wstępnym sprawę Wilna, mówi m. in.: „Decyzja Ligi Narodów jest niesprawiedliwa i niemożliwa do przyjęcia. Rada Ligi nie rozpatrzyła protestu delegata Polski, przeto należy wycofać go. Gdyby wróg zewnętrzny chciał kwestionować nasze prawa, poprzemy je orężem”.

Intrygi gdańskie przeciw kom. Plucińskiemu.
Niesłychana napaść wiceprzewodniczącego Sejmu gdańskiego Leninga na kom. Rzeczposp. Plucińskiego wywołana została, jak się dowiadujemy, głównie nieobecnością prez. Sahma.

Z nieobecności tej skorzystały nacjonalistyczne koła niemieckie, aby wtargnąć Gdańsk w przesilenie gospodarcze.

Nacjonaliści dążą do utracenia gotowej już do podpisu konwencji gospodarczej polsko-gdańskiej, co do której Sejm gdański ma się wypowiedzieć.

Słowa kom. Plucińskiego o bliskim zniesieniu granicy gospodarczej między Gdańskiem a Polską używa hakata gdańska w celu zaognienia stosunków.

Zorientowano się, że napaść poszła za daleko. Wobec tego nie żąda się już ustąpienia kom. Plucińskiego, lecz przeproszenia z jego strony rządu gdańskiego.

Kom. Pluciński zerwał z metodą swego poprzednika, który kłaniał się wobec Gdańska, określił jasno swe stanowisko i zdołał przyprowadzić Gdańszczan do opamiętania.

To nie podoba się najemnikom Berlina, którzy kopią dołki pod kom. Plucińskim, aby wymusić na rządzie polskim mianowanie nowego komisarza w rodzaju ustępliwego p. Biesiadeckiego.

Stanowisko kół nacjonalistycznych wywołało wśród umiarkowanych Niemców obawę, aby nie zepsuły się stosunki polsko-gdańskie.

„Opiekunowie” Gdańska.

„Berliner Tageblatt” pisze: „Gdy się słyszy słowo: „wolne miasto Gdańsk”, każdy Niemiec uciuwa ukłucie w serce. Wolne miasto jest pod kuratelą mocarstw, a nawet komisarz polski ma głos. Imperjaliści od chwili izolowania Gdańska skierowują wszystkie jego zabiegi celem spolonizowania miasta, a nawet do uczynienia go miastem garnizonowym. Nie darmo na polskich mapach pisze się Gdańsk, a nie Danzig”. W końcu „Berliner Tageblatt” gniewa się, że militarna obrona Gdańska skierowana jest przeciw wszystkim, tylko nie przeciw Polsce.

Sanacja giełdy.

Warszawski „Przegląd Wieczorny” donosi, że komisja giełdowa przystąpi wkrótce do zrewidowania kwalifikacji wszystkich członków giełdy. Członkowie w rodzaju Pregiera i Muszkatbluma, jako działający na szkodę skarbu państwa, będą bezwarunkowo usunięci.

Nowi członkowie Rady Portowej.

Warszawa, 22. 9. Członkami — zastępcami gdańskiej Rady Portowej mianowani zostali przez rząd polski dyrektor firmy Borkowski i Sp. oddziału gdańskiego, p. dr. Feliks Hilchen oraz p. Korzon, dyrektor wydziału polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku.

Co się dzieje w świecie?

Straszliwa katastrofa w Mannheim.

Nastąpiła straszna eksplozja. Co do szczegółów strasznej dwukrotnej eksplozji w fabryce aniliny w Oppau, jaka się zdarzyła w środę rano o 7.30, zaznaczyć należy, że cały gmach zrujnowany, w miejscu eksplozji utworzył się lejek głębokości 50 metrów i o średnicy 100 mtr., tudzież że ofiarą katastrofy padło około 1.000 osób, w tem kilkaset zabitych. Między pokaleczonymi szczególnie odłamkami szkła znajduje się wiele dzieci, które spieczyły do szkoły. Wzburzenie w miejscu wypadku i okolicy niesłychane.

Premjer Bawarii.

Na prezydenta ministrów został desygnowany hr. Lerchenfeld, znany ze swej działalności w Warszawie podczas okupacji.

Decyzja 15 października.

Genewa, 21. 9. Rada Ligi Narodów powołała decyzję w sprawie Górnego Śląska 15 października bezpośrednio po zamknięciu ogólnego zebrania.

Paryż 21. 9. „L'Heure” donosi, że zaraz po powzięciu decyzji przez Radę Ligi Narodów, zbliżonej do linii Sforzy, zbierze się Rada Najwyższa, celem powzięcia ostatecznych decyzji. Anglia życzy sobie możliwie rychłego zebrania się Rady, celem poruszenia kwestii wschodniej. W Londynie życzą sobie, aby aljanci okazali czynną pomoc Grecji.

Hiszpanie zwyciężają.

Hiszpańskie wojska rozpoczęły już, jak wiadomo, pochód przeciwko powstańcom marokańskim, ażeby wydrzeć im z powrotem utracone obszary. Wojska hiszpańskie, zaopatrzone w pancerne automobile i karabiny maszynowe pod osłoną kilku okrętów wojennych, uderzyły na Maurów, którzy ratowali się tak gwałtowną ucieczką, że nie mieli nawet czasu zniszczyć za sobą szaniców. Hiszpanie odebrali powstańcom miasto Suk el Arbaa, gdzie natknęli na wielkie zapasy materiału wojennego, broni, prochu i zapasów żywności.

Odwrót armii greckiej.

Grecki komunikat urzędowy potwierdza wiadomość o cofaniu się armii greckiej.

Starcia węgiersko-jugosłowiańskie.

Na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej pod wsią Olt kolo Pięciokościółów serbski oddział złożony z 20 żołnierzy piechoty i 40 kawalerzystów dokonał napadu na węgierski posterunek straży pogranicznej.

Żołnierze jugosłowiańscy rozbili Węgrów i wzięli ich do niewoli. Rząd węgierski zaprotestował przeciw

napadowi dokonanemu na terytorjum, które przyznane zostało przez koalicję Węgom.

Anglia i Rosja.

Reuter donosi, że od czasu zawarcia traktatu handlowego anglo-rosyjskiego sowieci zorganizowali akcję przeciwingielską w Azji Środkowej i Afganistanie. Z tego powodu Anglia wysłała do rządu sowieckiego notę z energicznym protestem i ostrzeżeniem.

Moskiewska „Prawda” zamieszcza artykuł Radka, omawiający rozbieżność polityki angielskiej i francuskiej wobec Rosji. Anglę charakteryzuje Radek jako bezwzględniego wroga sowieków, jednak zwleka ona umyślnie z wypowiedzeniem walki bolszewizmowi, aby osłabić Rosję i nie dopuścić do zorganizowania się silnego rządu. Francja działa otwarcie i bezwarunkowo utraciła swe wpływy na rzecz Anglii. Polskę nazywa Radek wasalem Francji.

Rzekomy dowód zamiarów wojennych Polski.

Londyn, 21. 9. Daily Herald ogłasza rzekomy dokument, który ma udowodnić zamiar zaatakowania przez Polskę w najkrótszym czasie Rosji sowieckiej. Dokument ten jest wysłany przez gen. Niesiołowskiego, szefa administracji wojskowej do attache polskiego w Wiedniu p. Kochawski. W dokumencie tym generał N. poleca zakupić w Wiedniu 3 miliony naboju dla wojsk Petlury. Korespondent Daily Herald twierdzi, że Petlura i rząd opuścili Tarnów w niewiadomym kierunku, a rząd polski wypuścił wszystkich żołnierzy Petlury i Sawinkowa z obozów. Są to, zdaniem, korespondenta, przygotowania do wojny z Rosją.

Powstanie na Śląsku.

Zamachy dynamitowe na G. Śląsku.

Berlińska „Kreuzzeitung” donosi o wzrastającej ilości zamachów dynamitowych na G. Śląsku. Wyznaczanie mostów, domów itd. zdarzają się prawie codziennie. Komisja międzysojusznicza wyznaczyła za wykrycie sprawców zamachu nagrodę 3000 mk., a tam, gdzie były ofiary ludzkie — 8000 mk.

O powrót uchodźców na G. Śląsk.

Komisja mieszana polsko-niemiecka zajmowała się sprawą powrotu uchodźców na G. Śląsk. Ze strony polskiej zaznaczono, że powrót uchodźców polskich na razie uniemożliwiony z powodu grasowania w pow.: Koźle, Racibórz i Głogów band niemieckich.

Tajna armia niemiecka na G. Śląsku.

Byliśmy dziś świadkami demonstracji niemieckich w Bytomiu i Gliwicach, gdzie tajna armia niemiecka urządziła przegląd swych sił zbrojnych. Z innych miast Górnego Śląska nadchodzą również wiadomości, że całe masy Niemców przyjeżdżnych włóczą się po ulicach i napadają na Polaków. Tajna armia niemiecka na G. Śląsku stoi w pogotowiu.

Erhardt i Papst na G. Śląsku.

„Acht-Uhr-Abendblatt” pisze, że przywódcy niemieckich organizacji bojowych Erhardt i Papst znajdują się jeszcze na G. Śląsku i utrzymują stosunki z bawarskim orgeschem. Pismo wylicza szereg osobistości, które finansują niemieckie bojówki na Górnym Śląsku.

Orgesch hula po G. Śląsku.

Dzisiejszy „Goniec Śląski” pisze: Byliśmy dzisiaj świadkami niemieckich demonstracji w Bytomiu, Zabrze, Gliwicach i Katowicach. Demonstracje te nie miały wyraźnego celu ani też wyraźnej przyczyny. Demonstracje te były przeglądem sił zbrojnych Orgeschu, były one manewrami tajnych organizacji niemieckich.

Niemcy rozpuścili pogłoskę, że na Górny Śląsk przybyła komisja Ligi Narodów, wobec czego należy urządzić demonstracje.

Do innych miejscowości przemysłowych przybyły również niemieckie oddziały wojskowe, których członkowie w ubraniach cywilnych włóczyli się po ulicach i napadali na wszystkich mówiących po polsku. Tajna armia niemiecka na Górnym Śląsku — pisze wspomniany dziennik — jest w gotowości do ataku, a tymczasem urządza pochody i demonstracje.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Ks. wikary Strehl w Łęgu został mianowany na lokalny wikariat w Lubiszewie; jako administrator w Szynychu mianowany został ks. prof. Czablewski z Grudziądza; ks. prob. Lipski w Garczynie otrzymał od Najprzew. ks. Arcypasterza prezentę na beneficjum w Grucznie; ks. prob. Stock z Białut na beneficjum w Garczynie; ks. wik. Sochaczewski w Grabowie na beneficjum w Białutach.

— We wtorek, dnia 27. b. m. rozpoczyna się nowy rok szkolny w pelplińskim seminarjum duchownym. Zgłosiło się 20 nowych uczniów.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 23 września 1921 r.

Notowania giełdy gdańskiej.

Dewizy	oficjalnie 21 IX		nieoficjalnie 22 IX rano	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Marka polska got.	2.185	2.215	2.125	2.175
Mk. p. wypł. Warsz.	2.01	2.04	2.—	2.025
Mk. p. wypł. Pozn.	2.035	2.065	—	—
Dolary got.	108.14	108.39	108.5	109

— **W sprawie przedpłaty.** Jak wiadomo, dziś wszystko znacznie podrożało.

Tak też i my, choć z wielką przykrością, zmuszeni jesteśmy podwyższyć przedpłatę na nowy kwartał. Wydawnictwo nasze musiało dotąd tak wielkie sumy dopłacać, że na stałe jest to niemożliwe. Jeżeli zaś za wzorem innych wydawnictw podnosimy przedpłatę, to i ona nie wystarczy bynajmniej na pokrycie wszystkich kosztów wydawania gazety, lecz tylko zmniejszy niedobór w dochodzie z gazety i umożliwi dalsze jej istnienie — z mniejszymi dla wydawnictwa stratami.

Przedpłata na nowy kwartał wynosi: gazeta w ekspedycji odbierana 270 mk., gazeta roznoszona przez posłańców 285 mk., dostarczona abonentom przez pocztę 300 mk.; miesięcznie: w ekspedycji 90 marek, roznoszona przez posłańców w mieście 95 mk., dostarczona przez pocztę 100 mk.

Ufamy mocno, że i mimo podwyższenia przedpłaty wszyscy nasi abonenci pozostaną nam nadal wierni i jeszcze wiele innych do zapisania jej namówią. A to tem więcej, że w porze jesiennej i zimowej długie będą wieczory i czasu do czytania dosyć.

Obwieszczenie.

Dla ubogich do zakupu tańszego chleba ofiarowali następujące kwoty:

Paweł Huetter	mk.	1000.—
Eduard Weiland	"	3000.—
St. Lipiński, Brusy	"	1000.—
R. Bartz, Karlshof	"	1000.—
mistrz rzeźniki Nehring	"	300.—
Paweł Felsch	"	2000.—
Roman Nowacki	1 ctr. żyta	
Kilian Trocka	mk.	2000.—
Maks Hinzelmann	"	300.—
Maks Reiniger, Gildon	"	5000.—
J. Strzyczek	"	1000.—
Gómbiewski	"	2000.—
D. Nowak	"	100.—
Olga Bonin	"	2000.—
Meta Kloppe	"	500.—
Franciszek Miesikowski	"	2000.—
Emil Dalef	"	1000.—
Herrmann Wolff	"	2000.—
Alojzy v. Cysewski	"	1000.—
A. Piwonka	"	1000.—
W. Adamski, Dworcowa	"	5000.—
Bertold Sachs	"	500.—
H. Kutz	"	1000.—
M. Leo	"	1000.—
Bankverein	"	20000.—
mistrz rzeźn. Muszinski	"	1000.—
filja Ceres, Chojnice	"	7000.—
Siegfried Brzozkowski, Brusy	"	5000.—
Paweł Kowalski	"	1000.—
Karól Schulz, Grudziądz	"	1000.—
W. Perez	"	2000.—
Bruno Fellmer	"	2000.—

(Ciąg dalszy nastąpi.)
Magistrat.

Publiczna licytacja.

W Wielkich Chelmach, d. 24 b. m., o godz. 12 sprzedawać będą publicznie



Jedną świnie

około 1 1/2 ctr. ciężką.

Piekarski, kom. sądowy.

Sześciomiesięczna dobra

jałówka
do chowu

jest do sprzedania.
Jan Kropiewski, Dąbrówka
poczta Męcikał.

Sprzedam

2 suknie

(jedwabne, nowe).
Dworcowa 69,
górný dzwonek.

— **Baczność kupcy!** Od kilku dni kręca się po Pomorzu żydowski handlarze, celem wykupna mydła, którego na razie brak w Kongresówce. Placą oni wszystkie żądane ceny. Zwracamy uwagę pp. Kupcom, żeby bezkrytycznie nie wyzybywali się tego produktu, ponieważ w niedalekiej przyszłości będą zmuszeni uskutecznić swe zapotrzebowania w fabrykach b. Kongresówki po znacznie wyższych cenach, na czym ucierpi nie tylko społeczeństwo, ale także sami panowie Kupcy.

— **O paszę dla bydła.** Dla zapobieżenia skutkom tegorocznej posuchy i ratowania wzgl. przeżywania inwentarza żywego Pomorza, czyni obecnie P. I. R. starania o ułatwienia rolnikom nabywania siana z kresów wschodnich — z okolic niedotkniętych księżoguszem. Izba wdrożyła odpowiednie pertraktacje z organiz. roln. tej części Polski i jest uzasadniona nadzieja, że w najbliższym czasie starania to odniosą pożądany skutek.

Celem ustalenia wysokości zapotrzebowania prosimy gospodarstwa Pomorza, by jaknajspieszniej we własnym interesie swoje zapotrzebowania siana zgłosiły w Pomorskiej Izbie Rolniczej, Toruń, Sienkiewicza 40. Bliższe dane co do warunków ceny i jakości siana podamy interesowanym do wiadomości, po przeprowadzeniu odpowiednich pertraktacji.

Równocześnie uprasza się zgłosić do Pom. Izby Roln. ewtl. zapotrzebowania makuchów, o które się Izba również stara. Warunki ogłosimy później.

Pom. Izba Rolnicza.

— **Oszukańcze tranzakcje.** Zdarzają się wypadki, że koloniści niemieccy, którzy z mocy Traktatu Wersalskiego winni być wywłaszczeni przez rząd polski, sprzedają swoje kolonie nie znającym stosunków miejscowych Polakom z Ameryki. W tygodniu bieżącym fakt taki wydarzył się z Franciszkiem Trzaską, emigrantem pochodzącym z łomżyńskiego, który nabył kolonię we wsi Laskowo pod Margoninem od kolonisty Stobera, płacąc za 15 hkt. sumę 2150 dolarów oraz 150 dolarów dla pośrednika.

— **Kościierzyna.** (Wyrozumiały złodziej.) We wtorek nad ranem niepostrzeżony przez nikogo amator cudzego opału zakradł się na podwórze domu pana Lniskiego przy ul. Hallera, a przyprowadzony z sobą wózek naładował drzewem opałowym, biorąc przez wyrozumiałość z trzech stosów po pewnej ilości, ażeby jednemu z właścicieli opału nie czynić zbyt wielkiej krzywdy i ulotnił się znikając w mgłach jesiennego poranka. Poszkodowani są pp. Grafenfels, Głazik i Kleineder.

— **Chełmno.** (Dwa majątki w ręce polskie.) W ostatnim czasie przeszły w naszym powiecie znowu dwa majątki w ręce polskie. Wrocławki nabył p. Wojnowski

z Kleszewka (pow. gdańskiego), Bajerze p. Hofman, rodak z Ameryki. Nowonabywcom „Szczęść Boże!”

— **Grudziądz.** W nocy z dnia 17 na 18 b. m. tut. Ekspozyturze Śledczej udało się ująć poszukiwanego od dawna w Polsce i w Niemczech, osławionego złodzieja koni Artura Steinborna z Grudziądza.

Po ostatniej swej kradzieży koni na szkodę gospodarza Bohlmana w Chrzastowie, złodziej uciekł do Niemiec, gdzie uprawiał dalej swoje rzemiosło. Kiedy ziemia zaczęła go już parzyć pod stopami, powrócił do Polski i został ujęty w Grudziądzu. Nie tracił jednak nadziei uwolnienia się i rzeczywistocie udało mu się zbiedz z II. Komisariatu Pol. Państwowej. Pochwycono go powtórnie, jednakże przy użyciu broni. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że poszkodowany gospodarz Wege z Owczarek, wyznaczył za ujęcie złodzieja 15,000, która to nagroda należy się słuszenie tut. Eks. Śledczej.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. włamano się do sklepu Spółki spożywczej (Współdzielnia Urzędników) przy ul. Koszarowej Nr. 4. i skradziono większą ilość artykułów spożywczych wartości 300,000 mk.

— **Kwidzyn.** Dnia 20 września otrzymał p. dr. Raszeja, dyrektor Banku Ludowego w Kwidzynie, nakaz opuszczenia obszaru pruskiego do dnia 25 września. Jako powód podano niezameldowanie policyjne.

W rzeczywistości p. dr. Raszeja mieszkając w hotelu osobiście w książce gości (Fremdenbuch) się zapisał i policyjny „Meldezettel” wypełnił.

Dokument wydalał p. dr. Raszeję podpisany jest przez prezydenta rejencji kwidzyńskiej dr. Baudissina.

— **Olsztyn.** Pp. Prass i Nienierza wypuszczeni zostali z więzienia. Są oni poddani niemieckimi. Pan Prass udał się do Polski, ażeby tamże odwiedzić ojca. Gdy powrócił, aresztowano go w Pluskach za przekroczenie granicy bez paszportu. Prass i Nienierza otrzymali każdy 4 tygodnie więzienia. Skarżą się na złe traktowanie w więzieniu.

Zebrania towarzystw

odbędą się

w **Chojnicach** — w niedzielę 25 b. m. zebranie Tow. Zgoda pod opieką św. Józefa o godz. 4-tej popołudniu w lokalu p. Januszewskiego. Uprasza się na zebranie wszystkie członkinie, ponieważ omawiana będzie sprawa założenia Bractwa Różańcowego dla niewiast.

Zarząd.

w **Chojnicach** — wielki wiec w sprawie wyborów do rady miejskiej i sejmiku powiatowego w niedzielę 25 b. m. o godzinie 1-ej w poł. na sali p. Januszewskiego. O liczny udział wszystkich uprawnionych do głosowania, także niewiast z skończonym 21 rokiem życia uprasza się.

Zwołujący.

Bank Kredytowy w Warszawie

Oddział w Chojnicach

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę,

że w każdą sobotę, poczynając
od dnia 24 b. m.

Bank czynnym będzie
tylko do godz. 1-szej
w południe.

Mimo wielkiej drożyzny!!

sprzedajemy jeszcze tanio:

Ubranka dla niemowląt, ładna materia	250.—
Pończochy damskie, tylko dobry towar	300.—
Buciki dla niemowląt, sukno i skóra	450.—
Buciki dla dzieci z kłamrą i skórzana podeszwa	650.—
Buty dla dzieci obcisłe i podeszwa ze skóry	975.—
Pantofle sukienne i pluszowe ze skórzaną podeszwą	975.—
Bluski damskie z ślicznej materji	1250.—
Suknie kostjumowe szara i niebieska materia	1500.—
Suknie kostjumowe, całkiem fałdowane ze szewiotu	2250.—
Trzewiki damskie, czarne i żółte	2850.—
Buty dla chłopców, całe ze skóry	2850.—
Buty damskie, niski obcas	3850.—
Buty damskie, fason warszawski	3850.—
Buty damskie, śliczny fason	3850.—
Buty męskie, ręcznej roboty	4500.—
Buty damskie, ręcznej roboty	4500.—
Suknie szewiotowe, nowe kafty	5000.—
Buty męskie „najlepszy towar”	7500.—
Buty damskie, „najlepszy towar”	7500.—
Damskie kaftany przedzone (Strickjaeken) najnowsza moda	9500.—

„Mercedes”, Bydgoszcz, ul. Mostowa 2.

Wielki koncert wojskowy

na sali p. Januszewskiego

dnia 24 i 25 b. m.

wykonany przez kapelę 3 syberyjskiego pułku piechoty
(24 muzyków).

Dyrygent p. mistrz muzyki Bohusch.

Początek w sobotę, o godz. 8 1/2.

W niedzielę, o 4 po południu.

Po koncercie

elegancki taniec.

∴ Lasy do wycięcia ∴

nadające się do belek
i drągów telegraficznych

kupuje każdego czasu za gotówkę

Oswald Werner, Chojnice

Dworcowa 72

telef. 290.

Najtańsze źródło do zakupu

OBUWIA

„Mercedes”, ul. Mostowa nr. 2, Bydgoszcz.

Poszukuję

kantorzystki

(lub ksiązkowego)

samodzielnej w korespondencji
i ksiązkowości. Oferty z okreś-
leniem dotychczasowego zajęcia,
świadectwa, pretensje przy wol-
nej pensji uprasza

Jan Ohnesorge nast.
B. Riedrowski, Czersk.

Wyjechałem.

Dr. Machowinski.

Do mego składu papieru
poszukuję zaraz lub później

uczennice

władającą językiem polskim i
niemieckim.

Ang. Klescht Erben
właśc. Kurt Klescht.